

Szumek, ŻAPPKA

Spogląda na mnie, gdy przy barze popijam
Wygląd fajnie, dupeczką znacznie wywija
Materiał dla mnie, takie ruchy to lubię
Dawaj maleńka, potańczymy w tym klubie

Wjeżdżaj cudnie bioderka
Wjeżdża lubię jak Tesla
Dla mnie ty mała to sztos
Dla mnie ty jesteś najlepsza
Takie dziewczyny to lubię
W jej oczach często się gubię
Jesteś gotowa na więcej, ale takie rzeczy to tylko po ślubie

Jaja se robię to u mnie nie przejdzie
Będiesz jodłować, gdy on w ciebie wejdzie
Będziemy to robić dosłownie wszędzie
Na pralce, na stole, w łóżku, w benzie
Wiem, że byś chciała, znam twoje myśli
Będę cię pieścił niż nim aż ci się przyśni
Chcesz poszczytować? Masz to jak w banku
Teraz się bawmy, więc wódeczkę tankuj

Tańczymy sobie, patrzcie się druga
Wargi zaciska i oczkami mruga
Daje mi znaki, ja durnia strugam
Podbija i pyta, czy idę na szluga
W sumie to nie wiem
W sumie zależy czy ona też chce
W sumie dla ciebie biorę was panny we dwie
Lecimy razem, lot na palarnie
U boku dwie panny, jest idealnie
Jedna no make-up dość naturalnie, druga się śmieje, gdy głupotę palnie
W sumie zamulamy tutaj, może pójdziemy gdzieś z buta
Mam dobry pomysł więc słuchaj, dobra okazja na bucha

Kierunek żabka, idziemy pieszo
Kubeczki z lodem, obie się cieszą
Szlugi poproszę, do tego bletki, poproszę soczek i dwie dwusetki
Palimy blanta, kończymy driny
Padam na mordzie mojej dziewczyny
Wysoki sędzie to tylko czyny, kończymy blanta, a ja jestem bez winy
Halo dziewczyny, halo tu baza
Zacniemy bekę, bo wjechała faza
Spacer po piasku, kierunek plaża, sztywne kolana, bo czasem się zdarza
Na telefonie prawie jest szósta
Dwie zacne panny i plaża jest pusta
Samowyzwalacz weź dobrze ustaw, relacja w Insta więc pokażcie usta